

Obóz Genców



Stanisławów

382
Korkota

00385

Do 20^{go} Maja byłem w Karakabie a później
 wywiezeli na północ podczas jazdy Wagony były
 zamknięte jedzenie dawali na dobre raz po
 raz Wagonach było bardzo duszno że tak było
 duszno że jeden leżał na drugiego. Jakiś nam
 przywieźli do kotłarni to zamknęli nas do
 stajni. A w tej stajni było pełno gnój
 A nad stajnią był strych i ludzie parali tam.
 A na strychu przez ten czas strych się złamał
 i zabiło pięć osób i jeszcze nadmierem że pod
 czas marszu Kłorie nie mogli chodzić byli z kolb
 i naprawiali psy i jeszcze do Kłorów sadzili
 za nie wykonanie normy

Maciejkowicz
 Maciejkowicz
 KASIMIERZ